

Ekologiczna szansa

30.08.2011.

CHOSZCZNO W piątek (26 sierpnia) choszczeńscy samorządowcy spotkali się z wiceministrem środowiska STANISŁAWEM GAWŁOWSKIM. Dotyczyło ono między innymi miejscowego planu ochrony środowiska, oczyszczalni ścieków komunalnych, czy możliwości korzystania z różnych programów i środków pomocowych z zakresu ochrony środowiska.

W piątkowym spotkaniu z wiceministrem środowiska STANISŁAWEM GAWŁOWSKIM wziął udział także burmistrz Choszczna ROBERT ADAMCZYK. Nieco wcześniej wspólnie przyjrzeni się inwestycjom zrealizowanym w ostatnich latach, które - jak podkreślił burmistrz - mogłyby nie powstać, gdyby nie wsparcie udzielone przez S. Gawłowskiego. W trakcie spotkania poruszono również kwestię oczyszczalni ścieków komunalnych, czy możliwości korzystania z różnych programów i środków pomocowych z zakresu ochrony środowiska dających możliwość pozyskania pieniędzy na modernizację oczyszczalni ścieków czy systemów kanalizacyjnych.

Choć burmistrz podkreślił, że gmina jest skanalizowana w ponad 90 procentach, to jednak ubolewa nad tym, że są jeszcze takie miejsca, gdzie płynne odpady są problemem. - W naszej gminie nie ma sołectwa, które nie miałyby kanalizacji, ale istnieją takie miejsca gdzie nie można w nią zainwestować ze względu na zbyt duże koszty przesyłu ścieków do oczyszczalni zbiorczej w Choszcznie. Zależy nam, by na naszym terenie miejsc takich było jak najmniej i dlatego trzeba myśleć o jego rozwiązaniu w sposób niezagrażający środowisku - wóldarz miasta mówił także o problemach związanych z nieprawidłowym użytkowaniem przydomowych oczyszczalni, które coraz częściej tworzą tzw. bomby ekologiczne. - Jest szansa dla takich terenów, bo np. podczas ostatnich obrad rady nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyjęto program finansowy na wsparcie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków oraz podłączenia budynków do zbiorczego systemu kanalizacyjnego - wiceminister środowiska podkreślał, że program ten jest adresowany do jednostek samorządu terytorialnego, ich związków oraz spółek komunalnych świadczących usługi kanalizacyjne. Dodał jednak, że to właściciele domów, którzy do tej pory nie mieli możliwości skorzystania z instalacji kanalizacyjnych i ci, którzy dotychczas nie podłączyli się do sieci zbiorczej

kanalizacji sanitarnej są finalnymi odbiorcami powyższego pomysłu. Tu należy podkreślić, że zakłada on budowę około 11 tys. przydomowych biologicznych oczyszczalni ścieków oraz 21 tysięcy podłączeń budynków do sieci kanalizacyjnych.

Katarzyna Jezierska